

Danuta Wosik-Kawala

Meandry aksjologiczne – recenzja monografii autorstwa Grzegorza Żuka "Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki"

Studia z Teorii Wychowania 8/3 (20), 149-155

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Danuta Wosik-Kawala

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Meandry aksjologiczne – recenzja monografii autorstwa Grzegorza Żuka *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2016, ss. 322

Wprowadzenie

Grzegorz Żuk, autor monografii *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki* (Wydawnictwo UMCS, Lublin 2016, ss. 322), jest z wykształcenia filologiem polskim, doktorem w dziedzinie nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, a dokładniej językoznawstwa polskiego. Jego publikacje dotyczące problematyki aksjologicznej nie należą do znanych większemu gremium odbiorców, dlatego pojawiła się próba przybliżenia potencjalnym czytelnikom spojrzenia z perspektywy autora na kwestie aksjologiczne. Podejście Grzegorza Żuka do omawianych w monografii zagadnień ma bowiem nieco inny wymiar niż ten, na który najczęściej natrafia czytelnik publikacji poświęconych problematyce aksjologicznej – zazwyczaj są to pozycje filozoficzne, socjologiczne, psychologiczne czy pedagogiczne, natomiast autor ukazuje je w sposób interdyscyplinarny, wielowymiarowy i być może dla niektórych czytelników zbyt odważny.

Celem prezentowanego artykułu jest podzielenie się z czytelnikami moimi refleksjami po zapoznaniu się z treścią monografii autorstwa Grzegorza Żuka. Być może niektórzy czytelnicy po lekturze tej recenzji zainspirują się treścią omawianej książki i podejmą kolejne kroki w kierunku poznania i rozwijania tej ważnej, lecz trudnej, złożonej i wielowątkowej problematyki.

Meandry aksjologiczne w interpretacji Grzegorza Żuka

Książka ma charakter rozważań teoretycznych, poświęconych problematyce aksjologicznej, jednakże – jak sam autor zaznacza już w podtytule

– nie wyczerpuje podjętego tematu, lecz stanowi jego zarys. Przyjęta struktura jest typowa dla tego typu prac, składa się z sześciu rozdziałów, wprowadzenia, zakończenia, streszczenia w języku angielskim, bibliografii prac cytowanych i przywoływanych, noty edytorskiej oraz indeksu nazwisk wraz z pełnymi imionami przywoływanych w pracy autorów. Warto nadmienić, że każdy rozdział zakończony jest podsumowaniem, w którym w sposób zwięzły jeszcze raz zaprezentowano treści danego rozdziału.

Rozdziały od pierwszego do piątego mają charakter teoretycznych rozważań autora, mocno osadzonych w bardzo licznie przywoływanej, interdyscyplinarnej literaturze. Nieco odmienny charakter ma natomiast ostatni rozdział, gdyż autor zmienił tu niejako charakter przyjętej koncepcji i przedstawia w nim „częstkowe wyniki” badań prowadzonych przez siebie w ciągu kilku lat; ukazuje je jednak tylko fragmentarycznie, pozostawiając czytelnikowi dość sporą dawkę odczuwalnego niedosytu w tym zakresie.

Rozpocznę zatem od początku, od wprowadzenia. Przyjmując koncepcję pracy polegającą na wszechstronnym, wielowątkowym i jednocześnie dość szczegółowym opisie wybranych aspektów dotyczących problematyki aksjologicznej, autor we wstępie zawiera informacje, które dotyczą założeń metodologicznych pracy. W tym miejscu informuje zatem czytelnika o celu pracy, określając, iż jest to próba poznania i zrozumienia prawidłowości funkcjonowania wartości w życiu jednostki oraz wspólnoty w kontekście procesu edukacji (s. 8). Moim zdaniem należałoby zaznaczyć, iż próba ta opiera się głównie na przeglądzie i analizie literatury z tego obszaru, natomiast w znacznie mniejszym stopniu autor odwołuje się do prowadzonych w tym zakresie i dość powszechnie znanych badań innych badaczy, a warto byłoby wspomnieć chociażby o tych prowadzonych wśród młodzieży m.in. przez profesora Mirosława J. Szymańskiego (*Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1998). Dodam, że pominięcie rozdziału metodologicznego jest dopuszczalne w tego typu rozprawach.

Lektura trzech pierwszych rozdziałów niewątpliwie rzetelnie wprowadza czytelnika w problematykę wartości. W rozdziale pierwszym *Wartości – ustalenia terminologiczne* autor przedstawia ustalenia dotyczące różnorodnego rozumienia i statusu wartości, gdyż – jak zauważa – przyjęcie obiektywizmu, subiektywizmu czy relacjonizmu ma wpływ na doświadczanie i poznawanie wartości. W rozdziale tym stara się także odpowiedzieć na podstawowe pytanie o to, czym jest wartość. Następnie przedstawia typologie wartości, zaczynając od wybranych ujęć filozoficznych poprzez wtórne do nich koncepcje socjologiczne, psychologiczne, pedagogiczne i językoznawcze. Po tych teoretycznych rozważaniach przechodzi do ustalenia własnej,

oryginalnej koncepcji dotyczącej wartości, wyprowadzając ją z teorii potrzeb Abrahama Masłowa, a także opowiadając się za ich podziałem na niższe i wyższe. Uważam, że dla wielu pedagogów takie rozróżnienie wartości jest trudne do przyjęcia, jednakże autor ma prawo do własnego podejścia do tego zagadnienia. Ta samodzielność jest widoczna także w doborze przywoływanej literatury i mimo że jest ona bardzo bogata i różnorodna, to dobrze byłoby ukazać różne rozumienie samego pojęcia „wartość” z perspektywy pedagogicznej, m.in. przez Mieczysława Łobockiego (*Teoria wychowania w zarysie*, wyd. 3, Impuls, Kraków 2006), Mariana Nowaka (*Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000) czy wspomnianego już Mirosława J. Szymańskiego (*Młodość wobec wartości. Próba diagnozy*).

Rozdział drugi zatytułowany *Urzeczywistnianie wartości* to skierowanie uwagi czytelnika na akt wartościowania, który autor po przeanalizowaniu materiałów źródłowych samodzielnie definiuje jako „akt często wyrażony słownie lub w inny sposób, w którym, na podstawie przesłanek emocjonalnych i racjonalnych, przypisujemy wartość – pozytywną bądź negatywną – określonym elementom rzeczywistości: osobie, rzeczy, zjawisku, wydarzeniu, zwierzęciu itd.” (s. 55). Następnie autor zajmuje się problematyką relacji, które zachodzą między działaniem człowieka, jego aktywnością a wyznawanymi przez niego wartościami, odwołując się jednocześnie do indywidualnej hierarchii wartości, która wpływa na urzeczywistnianie jednych wartości, a pomijanie innych. Rozdział ten zamykają rozważania dotyczące przynależności człowieka do świata natury i kultury i wynikających z tego konsekwencji dla urzeczywistnienia wartości. Treści zawarte w tym rozdziale mają charakter interdyscyplinarny. Rozpoczynając od filozoficznego podejścia do pojęcia „wartościowanie” (W. Stróżewski, K. Kotłowski, S. Kamiński) przez pedagogiczne (K. Lech) i psychologiczne (K. Popielski, J. Koziński), autor zaznacza, że znaczący wkład do badań nad wartościami i wartościowaniem wnoszą także językoznawcy (J. Bartmiński). Ta wielość ujęć oraz zauważalna swoboda autora w poruszaniu się po trudnej i obszernej literaturze z różnych dyscyplin naukowych wskazuje na znaczne odczytanie autora w podjętej problematyce. Może także zachęcić lub też zainspirować czytelników do odkrycia nowych arkanów aksjologicznych.

Trzeci rozdział to omówienie miejsca wartości w świecie stworzonej przez człowieka kultury. Rozważania zawarte w tym rozdziale ukazują kryzys cywilizacji Zachodu i jednocześnie olbrzymią rolę edukacji jako jednej z *dróg przezwyciężenia* tego kryzysu, a w konsekwencji trwanie i rozwój zachodniej wspólnoty kulturowej. Treści zawarte w tym rozdziale wyraźnie korespondują

z zainteresowaniami Grzegorza Żuka w obszarze kulturoznawstwa. Warto jednak byłoby zastanowić się nad tytułem podrozdziału *Wspólne wartości kulturowe*, gdyż treści w nim zawarte odnoszą się raczej do wartości w kontekście celów wychowania.

Czwarty rozdział *Edukacja – kształcenie i wychowanie* stanowi – zdaniem autora, o czym pisze we wstępie – swego rodzaju wprowadzenie do rozdziału głównego *Wymiary edukacji aksjologicznej*. Autor stara się tu uporządkować i wyjaśnić pojęcia „edukacja”, „kształcenie” i „wychowanie”. Jednak swoją uwagę kieruje głównie na edukację i ideał wychowania. W moim przekonaniu pracę wzbogaciłyby ujęcia pedagogiczne takich pojęć jak „wychowanie” i „edukacja”, a nie koncentrowanie się na ich aspektach lingwistycznych, aczkolwiek dla lingwisty mogą być one kluczowe. Nie uważam także, by wprowadzona przez Grzegorza Żuka autorska definicja edukacji stanowiła nowy, wartościowy wkład w interpretowanie tego pojęcia. Również wnioski, do których dochodzi autor w odniesieniu do edukacji, nie wnoszą niczego nowego, gdyż są od lat znane w pedagogice, np. te zamieszczone na s. 139: „Edukacja nie może się obejść bez świadomie zdefiniowanych wartości...”, „Edukacja ma zatem prowadzić nie tyle do samej zmiany, która przecież może być zmianą na gorsze, ile do rozwoju, który w odczuciu społecznym i praktyce pedagogicznej jest utożsamiany z przeobrażeniami idącymi w oczekiwanym, pozytywnym kierunku”. Nie rozumiem także, co autor miał na myśli, stwierdzając w podsumowaniu tego rozdziału: „Ideał wychowania jest pojęciem pedagogicznym, bywa jednak obecny także w życiu rodziny jako uosobienie nadziei i pragnień rodziców względem swoich dzieci” – czy zatem rodzina zdaniem autora nie należy do obszaru, którym zajmuje się pedagogika? Nie są to błędy, które mogłyby wpłynąć na negatywną ocenę całej monografii, jednakże oddając książkę w ręce m.in. młodego czytelnika, wkraczającego dopiero na drogę rozpoznawania i poszukiwania teoretycznych podstaw aksjologicznych, treści te mogą wywołać pewien chaos w ich rozumieniu i interpretowaniu.

Piąty rozdział jest najobszerniejszy – obejmuje 104 strony, czyli 1/3 monografii, i stanowi według zamierzeń autora „centrum rozważań teoretycznych”, poświęconych wymiarom edukacji aksjologicznej. Podobnie jak we wcześniejszych rozdziałach tak i tu Grzegorz Żuk tworzy własny aparat pojęciowy i definiuje kluczowe dla prowadzonych przez siebie rozważań pojęcie „edukacji aksjologicznej”, którą rozumie jako „ogół działań i procesów opartych na aktywności własnej jednostki oraz jej otoczenia wychowawczego (rodziców, wychowawców, środowiska), obejmujący kształcenie oraz wychowanie, mający na celu takie formowanie osobowości człowieka,

aby był on zdolny do urzeczywistniania wartości wyższych, osiągając tym samym dojrzałość wewnętrzną” (s. 164–165). Ową dojrzałość wewnętrzną autor przyjmuje jako cel edukacji aksjologicznej (s. 218, 242). Biorąc pod uwagę skłonność Grzegorza Żuka do wyjaśniania i definiowania wprowadzanych pojęć, zaskakuje brak wyjaśnienia pojęć „system wartości” i „system”, mimo iż pojawiły się one w tekście. Dziwi mnie także, że autor odwołując się do autokratycznego i liberalnego stylu wychowania, nawet nie wspomina o demokratycznym. Dodatkowo w każdym z wyróżnionych stylów wyróżnia odmianę pozytywną i negatywną, nie dokonując ich opisu. Rozumiem, że przyjmując dualistyczną koncepcję świata i człowieka, autor chciał ukazać biegunowo różne style wychowania. Nie mogę jednak zgodzić się z tym, iż w ten sposób ukazuje „pełnię rzeczywistości”, gdyż w moim przekonaniu przedstawiony opis należy uzupełnić o demokratyczny styl wychowania, stanowiący „jeden z podstawowych warunków w miarę skutecznych oddziaływań wychowawczych”¹. Uważam także, że przyjęcie przez autora dwóch podstawowych modeli rodziny – tradycyjnego i ponowoczesnego – to zbyt uproszczenie. Pewien brak spójności odnajduję w rozważaniach dotyczących edukacji aksjologicznej w rodzinie, gdyż Grzegorz Żuk stwierdza: „Urzeczywistnianie w rodzinie negatywnych wartości skutkuje brakiem poczucia bezpieczeństwa u dziecka...” – skoro autor przyjął podział wartości na niższe i wyższe, to które z nich są negatywne, a które pozytywne? Ponadto chaos odnajduję również w stwierdzeniu: „Trudno oczekiwać tego, że dziecko, którego rodzina nie zaspokaja elementarnych potrzeb, np. poczucia bezpieczeństwa, będzie w stanie przyswajać i realizować wartości wyższe” (s. 180) – przyjmując definicję wartości w ujęciu autora, można odnaleźć tu pewną niespójność.

Mimo dbania przez autora o rzetelne informowanie czytelnika o źródłach przywoływanych prac, to umknęły gdzieś jego uwadze dane dotyczące przypisów w przywoływanych i cytowanych na s. 170–171 fragmentach tekstu czy też na s. 175, kiedy odwołuje się do słów J. Szaniawskiego.

Jako wartościowe dla praktyki pedagogicznej uważam wielokrotne zwracanie uwagi Grzegorza Żuka na fakt, iż „edukacja w zakresie wartości powinna polegać na umożliwieniu wychowankowi przeżywania wartości, ważną zatem rolę w edukacji aksjologicznej, niezależnie od przyjętej koncepcji wychowania, odgrywają emocje” (s. 197), gdyż „doświadczenia życiowe oparte na przeżyciu emocjonalnym są zazwyczaj bardzo trwałe [...], podobnie jest z emocjonalnym przeżyciem wartości” (s. 200), zatem autor przyjmuje zasadę „uczenia się/wychowania przez przeżywanie” (s. 256), gdyż

¹ M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, wyd. 3, Impuls Kraków 2006, s. 158.

„emocje powinny być obecne w każdym wymiarze edukacji aksjologicznej, ponieważ przeżywanie wartości sprzyja ich akceptacji, a także motywuje do zmiany i działania” (s. 256).

Pomimo tych kilku drobnych uwag stwierdzam, że treści zawarte w tym rozdziale zostały przedstawione w sposób interesujący i czytelny, z wykorzystaniem bogatej literatury poświęconej omawianym zagadnieniom.

Ostatni, szósty rozdział ukazuje oryginalny, autorski model aktywności aksjologicznej, który powstał w wyniku prowadzonych przez Grzegorza Żuka rozważań, a także badań, z nadzieją, że posłuży teoretykom i praktykom edukacji do poznania i opisu człowieka w kategoriach reprezentowanych przez niego wartości, zyskując tym samym zastosowanie praktyczne. Jednocześnie autor nadmienia, że dokonał empirycznej weryfikacji opracowanego modelu, uzyskując jego potwierdzenie. Rozumiem, że autor jedynie sygnałnie odwołuje się do prowadzonych przez siebie badań w ramach lekcji muzealnej, gdyż nie zamieszcza informacji odnośnie do metody, techniki i narzędzi badawczych, a przywołuje tylko dwa pytania, na które odpowiedzieli badani. Pytania te, jak sądzę, są kluczowe dla prezentowanego modelu. Trudno jest mi zrozumieć wnioskowanie autora mówiące o tym, że „wyniki badań odzwierciedlają pewne problemy, na jakie natrafiają młodzi ludzie na swojej drodze do dorosłości, a wizyta w miejscu pamięci może im pomóc rozwiązać przynajmniej niektóre z nich” (s. 275) – nie wiem, jakie problemy i w jaki sposób w wyniku udziału młodzieży w lekcji muzealnej zostają rozwiązane, ciekawa też jestem, czy u osób dorosłych poddanych takiej konfrontacji pojawiłyby się inne problemy niż u młodych ludzi? Nie sądzę także, aby opracowany model aktywności aksjologicznej znalazł w pełni uzasadnienie w prezentowanych badaniach, gdyż trudno jest na podstawie treści zawartych w monografii odnieść się do wyników badań odnośnie do dojrzałości wewnętrznej badanej młodzieży. Pozostaje również pytanie o trwałość wartości deklarowanych przez młodzież pod wpływem lekcji muzealnej. Pytanie to pozostało bez odpowiedzi.

Podsumowanie

Reasumując, recenzowana monografia ma charakter interdyscyplinarny, łączy pedagogikę z aksjologią jako subdyscypliną filozofii, obecne są też w niej elementy z zakresu psychologii, socjologii, antropologii kulturowej i językoznawstwa. Grzegorz Żuk wykorzystuje posiadaną wiedzę z zakresu nauk społecznych i humanistycznych, finalnie wpisując się w założenia teorii wychowania.

Po zapoznaniu się z treścią książki stwierdzam, że stanowi wartościowy wkład do współczesnego dyskursu nad miejscem i rolą edukacji aksjologicznej w wychowaniu młodzieży i mimo poczynionych drobnych uwag całość tekstu oceniam pozytywnie. Mam nadzieję, że przedstawiony przez Grzegorza Żuka model edukacji aksjologicznej znajdzie zastosowanie w pracy wychowawczej z młodzieżą w kierunku kształtowania i rozwijania ich wartości. Zgadzam się ze stwierdzeniem autora, że „wartości deklarowane stanowią pewien potencjał, do którego można się odwoływać w działalności edukacyjnej i pomóc je wychowankom zmaterializować w postaci uczynków. Deklaracje – jeśli tylko są szczere – ukazują bowiem to, co jest dla konkretnego człowieka ważne” (s. 62).

Bibliografia

- Łobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, wyd. 3, Impuls, Kraków 2006.
 Nowak M., *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000.
 Szymbański M. J., *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1998

Axiological meanders – a review of a monograph by Grzegorz Żuk „Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki”: UMCS, Lublin 2016

The purpose of this article is to share my reflections with readers after reading the monograph by Grzegorz Żuk. This book is a theoretical reflection on the axiological issues, however, as the author himself points out in the subtitle does not exhaust the subject but only outlines it. The issues raised have been presented in an interdisciplinary way, multidimensional and perhaps too daring for some readers. The author's axiological education model is worth noticing, this model in my opinion is a worthwhile contribution of the author to contemporary discourse on the place and the role of axiological education in the upbringing of young people. Perhaps some readers after reading this work will be inspired by its content and will take further steps towards exploring and developing this important, difficult and multifaceted problem.